



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 123 (13416)

Wtorek, 30 czerwca 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

- * Sport nie zna granic - str. 1, 4
- * Terror w Poniewieżu - str. 1
- * Tydzień ze scenariuszem z filmu kryminalnego - str. 2
- * Zbigniew Brzeziński - na łamach „KW” - str. 3, 4
- * Noc Świętojańska młodych i poetka polska z Australii - str. 5
- * Razem z Francją piłką żyjemy - str. 6, 7
- * Co się dzieje na świecie - str. 8, 9, 10

JUTRO CZYTAJ:

* Twój dziennik jest z Tobą już 45 lat

Akt terrorystyczny

Wybuch zniszczył samochód funkcjonariusza poniewieskiej policji

Po nocnym ataku terrorystycznym w Poniewieżu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) postanowiło wysłać do tego miasta dodatkowe siły porządkowe oraz wynagrodzić straty materialne głównemu komisarzowi służby badania zorganizowanej przestępczości (SBZP) strefy poniewieskiej Rolandasowi Rute.

Jak poinformowała wczoraj agencja ELTA służba prasowa MSW, samochód peugeot 505 produkcji 1986 r. został całkowicie zniszczony około godz. 2 w nocy w wyniku eksplozji podłożonej pod nim ładunku.

Z Wilna do Poniewieża postanowiono wydelegować grupę żołnierzy 1 pułku służby wewnętrznej, doświadczonych pracowników operacyjnych oraz funkcjonariuszy jednostki szybkiego reagowania „Aras”.

Jak twierdzą eksperci, którzy wczoraj rano obejrzyli miejsce wypadku, pod samochodem R. Rute prawdopodobnie umieszczony został trotyl lub heksogen. Poniesione straty sam główny komisarz SBZP szacuje na 4 tys. 800 Lt. Ucierpiał nie tylko samochód - w wyniku potężnej eksplozji wyleciało 15

szyb w mieszkaniach oraz 17 na klacie schodowej domu nr 87 przy ul. Kniaudiszkii. W wyniku tego jego mieszkańcy również ponieśli straty w wysokości ponad 4 tys. litów. A propos, R. Rute mieszka nie w tym, lecz w sąsiednim domu.

Na wczorajszej konferencji prasowej główny komisarz policji poniewieskiej Władimir Kudijanow poinformował, że przystąpiono do badania ośmiu roboczych wersji tego przestępstwa. I chociaż nie były one wymienione, mówiono o możliwej zemście struktur przestępczych za działalność zawodową funkcjonariusza wysokiej rangi SBZP.

W wydziale śledczym przy Komisariacie Policji m. Poniewieża wszczęto sprawę karną w związku z umyślnym niszczeniem mienia.

Jak powiedział W. Kudijanow, jest to już piąte przestępstwo w ciągu tego roku, w wyniku którego ucierpiała własność funkcjonariusza policji. Jak dotychczas, wyraźniejsze wyniki są tylko w jednej z tego rodzaju spraw: prawdopodobnie uda się wyjaśnić sprawę wybuchu 20 stycznia w 5-kondygnacyjnym domu przy ul. T. Tilvytisa, w którym mieszka 10 rodzin poniewieskich policjantów.

Tragiczny wypadek

Topielec w rej. trockim

W sobotnią noc na jeziorze Madzińskim niedaleko Połuknia utonął 26-letni mieszkaniec Wilna Waldemar Gorbatowicz.

Lato spędzał on z rodziną we wsi Madziuny. W tragiczną noc łowił ryby wraz z kolegami. W pewnym momencie wpadł do wody i już nie wypłynął.

Towarzysze niefortunnej wyprawy próbowali go ratować, lecz bez skutku.

Jest to już piąty wypadek utonięcia w tym sezonie w rejonie trockim.

Woda raz jeszcze przypomina, że jest nie tylko przyjemną ochłodą, ale może być też bardzo niebezpieczną.

Trocki Jolanta RAINSKA

II Olimpiada Narodowa Litwy i VI Igrzyska Sportowe Litwinów Świata

ŚWIĘTO, KTÓRE POŁĄCZY LITWINÓW WSZYSTKICH KRAJÓW

Na stadionie kowieńskiego ośrodka sportowego im. Dariusza i Girenaśa odbyło się imponujące święto sportowe Litwy z okazji II Olimpiady Narodowej Litwy oraz VI Igrzysk Sportowych Litwinów Świata. Zainaugurowane pochodami delegacji sportowców 17 uczestniczących w igrzyskach krajów, dwugodzinne święto zakończyło się barwnym kolorowym fajerwerkami, który tuż przed północą rozjaśnił nocne niebo Kowna i obwieścił rozpoczęcie tradycyjnej już konsolidacji i obcowania Litwinów dzięki sportowi, informuje ELTA.

Międzynarodowe święto sportowe oglądano około 10 tys.

Prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus w swoim przemówieniu dokonał krótkiego przeglądu rozwoju sportu w życiu narodu litewskiego.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego do uczestników i gości święta zwrócił się jego przewodniczący, wiceprzewodniczący Sejmu Arvydas Vidziunas. Zacytował na słowa przewodniczącego Antanasa Smetony, pod którego patronatem odbyła się I Olimpiada



NA ZDJĘCIU: podczas uroczystości otwarcia święta prezydent Litwy Valdas Adamkus oraz przewodniczący Sejmu Litwy Vytautas Landsbergis.

Fot. K. Juzele (ELTA)

da Narodowa Litwy, że „igrzyska młodzieży nie są próżnym spędzaniem czasu” i od siebie dodał, że współczesny sport jest „podstawą doskonałości człowieka, częścią kultury, lekcją rzetelnej walki i konkurencji, możliwością udowodnienia swej przewagi, doskonałą okazją do sławienia imienia państwa na całym świecie”.

(Dokończenie na str. 4)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20. (Zam. 359)



Z ostatniej chwili Awans mistrzów Europy

Wczoraj we Francji na mistrzostwach świata w piłce nożnej rozegrano dwa mecze drugiej rundy. W pierwszym spotkaniu mistrzowie Europy Niemcy wyeliminowali zespół Meksyku 2:1 i weszli do ćwierćfinału.

Późnym wieczorem zmierzyły się jedenastki Holandii i Jugosławii. Dzisiaj w ostatnich meczach 1/8 finału zagrają Rumunia z Chorwacją oraz Argentyna z Anglią.

Inf. wl.



KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU

DO 18 LIPCA TRWA PRENUMERATA „KW” NA SIERPIEŃ I POZOSTAŁE MIESIĄCE 1998 r.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	5 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	57 Lt	95 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	16 Lt	48 Lt	80 Lt
w księgarni S.K.	15 Lt	45 Lt	75 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	70 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

1 mies. 3 mies. 5 mies.
z dostarczaniem przez pocztę 3,9 Lt 11,7 Lt 19,5 Lt
„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.
Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)
Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

„Kurier Wileński” - w każdym polskim domu!

„Kurier Wileński - na drodze wyjścia z impasu

W minioną sobotę odbyło się walne zebranie akcjonariuszy ZSA „Kurier Wileński”, na którym został wybrany nowy zarząd spółki.

Przeszemu nowo obranemu zarządowi ZSA „Kurier Wileński” został sygnatariusz Aktu Niepodległości Litwy 11 Marca, prezes Radia „Znad Wilni” Czesław Okieńczyk, który jest też doradcą prezydenta Litwy do spraw kontaktów z Polską, prezesem zarządu Fundacji wspierania stosunków Litwy i Polski im. A. Mickiewicza. Członkami zarządu zostali: prezes Fundacji „Samostanowienie” Stanisław Plewako, prezes wileńskiej spółki „Klion” Zygmunt Klonowski, zastępca redaktora naczelnego „Kuriera” Krystyna Adamowicz oraz kierownik działu kultury Halina Jotkiallo.

1 lipca zostanie rozpisany konkurs twórczy na objęcie stanowiska redaktora naczelnego. Tymczasowo obowiązki naczelnego spełnia zastępca redaktora Jerzy Surwiło.

Inf. wl.

Gdzie zmagazynujemy nowy plon?

Czy wszystkie magazyny, przechowalnie punktów skupu, przedsiębiorstw przetwórstwa zbożowego, młynów są odpowiednio przygotowane na przyjęcie zboża nowego urodzaju? Na to próbowała odpowiedzieć Państwowa Inspekcja Jakości. W toku sprawdzania stwierdzono, że spośród 24 kontrolowanych przechowalni 14 jest zakazanych kleszczem, pomieszczenia składowe wymagają naprawy.

Ustalono także, że sporo przedsiębiorstw starannie przygotowało się już do rozpoczęcia zniw. Magazyny, przechowalnie zostały dezynfekowane, sprawdzono wagi, przyrządy i naczynia laboratoryjne.

Spółki akcyjne „Vilniaus grūdai”, „Sziauliu grūdai”, „Sziauliu malūnas”, „Rokiskio grūdai”, „Varenos grūdai”, „Kretingos grūdai” starannie przechowują ubiegłoroczne zboże.

Jednakże, jak powiedział główny państwowy inspektor jakości Franciszek Komarowski, niektóre przedsiębiorstwa przetwórstwa zbożowego jeszcze nie rozpoczęły przygotowań do przyjęcia zboża z nowego plonu, gdyż w magazynach jest wiele ziarna z ubiegłego roku. Przykładowo S.A. „Jonavos grūdai” w magazynach o pojemności 186 tys. ton, przechowuje 100 t zboża. Jako rezerwa państwowa przechowuje się też zboże z lat 1993 i 1994.

Zakazane kleszczem zboże jest przechowywane w S.A. „Vievio malūnas”, S.A. „Svencioneliu grūdai”, w uciańskim punkcie skupu, Nieokreślony jest los S.A. „Malsena” i kupiskiego punktu skupu, gdyż nie udało się ustalić ich gospodarza. Magazyny nie dezynfekowano, pomimo że są zakazane kleszczem. Rolnicy kupcy nie wiedzą, gdzie sprzedadzą swe ziarno.

Pracownicy Państwowej Inspekcji Jakości przy okazji przypominają, że jakość pszenicy będzie ustalana według jakości zawartego w niej białka, toteż należy sprawdzić potrzebę ku temu infrospektrometry.

Danuta WOJTUSIAK

Dziś

Festiwal wileński uświetniony zostanie koncertem utworów Beethovena

Dziś wieczorem koncertem utworów L. van Beethovena zakończy się trwające od miesiąca święto muzyki poważnej „Festiwal wileński”.

W pałacu Radziwiłłów - australijska grafika

W Pałacu Radziwiłłów w Wilnie otwarta jest wystawa grafiki Vlasty Rataiskisa-Ratasa (1910-1973). Zbiór prac zamieszkałego po wojnie w Australii artysty przywoziona na Litwę jego córka Ramona Ratas-Za-

ski '98". Ten festiwal muzyczny już po raz drugi zorganizowała Litewska Filharmonia Narodowa, informuje ELTA.

karewiczus. W Pałacu Radziwiłłów eksponuje się 50 prac graficznych tego artysty, które powstały w Australii w latach 1950-1972, większą ich część stanowią rzeźby w drzewie i monotypy.

Jutro

Rząd omówi przeszło 20 kwestii

Na środowym posiedzeniu rządu ma być omówione przeszło 20 kwestii.

Na posiedzeniu zostanie zgłoszony wniosek w sprawie zaaprobowania nowelizacji ustawy o inwestycjach kapitału zagranicznego, zatwierdzającej przepis, zezwalający przedsiębiorstwom kapitału zagranicznego na nabywanie na własność działek o przeznaczeniu nierolniczym.

Rząd zamierza omówić wstępny projekt programu ochrony środowiska, który ma być sfinansowany z pożyczki Północnego Banku Inwe-

stycyjnego. Na zrealizowanie programu zaciągnie się pożyczkę w wysokości 20 mln ecu. Zamierza się sfinansować budowę oczyszczalni ścieków, urządzenie i rekultywację wysypisk, utworzenie mocy do spalania pestycydów.

Na posiedzeniu ma być zaaprobowany projekt uchwały, zgodnie z którą zostanie otrzymana pożyczka funduszu rozwoju socjalnego Rady Europy - 2,5 mln USD na zakup domów i mieszkań powracającym do Litwy rodzinom zrehabilitowanych więźniów politycznych i zesłańców.

Na pocieszenie

Socjaldemokraci obiecują zniesienie monopolu „Lietuvos telekomas”

Jeśli w Sejmie następnej kadencji socjaldemokraci uzyskają większość, to będą dążyli do zniesienia bądź ograniczenia monopolu „Lietuvos telekomas”.

„Jeśli w roku 2000 zmieni się układ sił w parlamencie, to my, socjaldemokraci, obiecujemy, że wyłączne prawo prywatnego monopo-

lu zostanie zniesione”, na wczorajszej konferencji prasowej oświadczył poseł na Sejm Vytenis Andriukaitis.

Jego zdaniem, powinni wiedzieć o tym inwestorzy zagraniczni, którzy w ubiegłym tygodniu nabyli 60 proc. akcji „Lietuvos telekomas”.

(BNS)

W zwierciadle statystyki

Mniej ślubów, więcej rozwodów

Zmniejszająca się ilość ślubów i wzrastająca rozwodów pogarsza sytuację demograficzną kraju. W 1997 r. w związek małżeński wstąpiło 18 tysięcy par, rozwiodło się - ponad połowa, 11 tys. par, informuje ELTA, powołując się na dziennik „Respublika”.

Według danych Departamentu Statystyki, najczęściej się rozwodzą małżeństwa po upływie 5-9 lat wspólnego życia, najwięcej rozwodów notuje się w grupie wieku 30-34 lata. Coraz starszy wiek wstępujących w związek małżeński wpływa na mniejszą liczbę rozwodów w pierwszych latach współżycia. Młodzież coraz bardziej toleruje związki nie zarejestrowane. W przyszłości, zdaniem specjalistów, mogą się one stać alternatywą tradycyjnej rodziny. W związku z szerzeniem się konkubinatu przewiduje się wzrost liczby dzieci pozamałżeńskich.

Coraz więcej jest rodzin niepełnych. W ubiegłym roku niepełnoletnie dzieci wychowało 71 proc. rodzin rozwiedzionych. Po rozwodzie bez jednego z rodziców pozostało około 12 tys. dzieci.

Na Litwie, w porównaniu z zagranicą, związki małżeńskie zawierane są dosyć wcześnie: wiek mężczyzn - 24,5, kobiet - 22,6 lat.

Pogarszająca się sytuacja demograficzna może wpłynąć na podaż i popyt siły roboczej.

Konkurs „Moja pociecha” 14 (81)



Dziś zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU: Daria Paszkowska (1 roczek).

List do „Kuriera”

Studenci z Lublina - gośćmi Wilna

Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna Oddział w Lublinie organizuje w Wilnie w dn. 29 czerwca - 8 lipca br. Międzynarodowy Plener Malarstwa dla grupy studentów Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz kilorga młodych artystów polskiego pochodzenia z Litwy, połączony z wycieczką krajoznawczą dla zainteresowanych historią członków naszego Towarzystwa.

Główne cele przedsięwzięcia to: powstanie obrazów o tematyce wileńskiej, zacieśnienie kontaktów między TPGiW a organizacjami Polaków na Litwie, działanie na rzecz wzmocnienia społeczności polskiej na Litwie, edukacja artystyczna młodzieży z Polski i Litwy, publiczne upamiętnienie w Wilnie 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, pogłębienie i poszerzenie wiedzy historycznej uczestników przedsięwzięcia, oddanie holdu pomordowanym w Pona-

rach, działanie na rzecz dobrych stosunków między społecznościami Polski i Litwy.

Działania we współpracy z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz zaprzyjaźnionym Wileńskim Oddziałem ZPL, a także przy poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. W trakcie Pleneru w Wilnie odbędzie się otwarte spotkanie poetyckie, które w niedzielę, 5 lipca poprowadzi przybyły z nami lubelski poeta Tadeusz Kwiatkowski-Cugow. W Województwie, gdzie będziemy kwaterować, planujemy ogniska integracyjne, referaty popularyzacyjne, wieczory poetyckie itp. Zapraszamy serdecznie do współpracy!

Sursum corda!

Lech MALISZEWSKI
OD REDAKCJI: Serdecznie dziękujemy za zaproszenie, z którym chętnie skorzystamy.

Sprawa S. Stomy

Komisja odrzuciła prośbę o ulaskawienie

Obiadująca wczoraj komisja ds. ulaskawienia z prezydentem V. Adamkusem odrzuciła prośbę o ulaskawienie byłego redaktora naczelnego „Lietuvos aidas” Sauliusa Stomy skazanego na pięć lat więzienia - informuje ELTA.

Jak utrzymać panowanie nad światem

Zbigniew Brzeziński o geopolityce Stanów Zjednoczonych

Le Nouvel Observateur: W swej książce pisze pan, że Stany Zjednoczone są teraz nie tylko jedynym supermocarstwem, ale również państwem mającym nad światem władzę, jakiej dotąd nie znała historia.

Zbigniew Brzeziński: Rzeczywiście, żaden kraj nigdy do tego stopnia nie zdominował reszty świata. Od czasu upadku imperium radzieckiego Stany Zjednoczone zachowują supremację w czterech kluczowych dziedzinach: militarnej, gospodarczej, technicznej, a nawet w dziedzinie kultury. Proszę sobie uzmysłowić: Ameryka, czolowe mocarstwo nuklearne, sprawuje kontrolę nad wszystkimi oceanami i utrzymuje „legiony” tak w Azji, jak w Europie i w Zatoce Perskiej; amerykańska gospodarka

jest głównym motorem światowego wzrostu gospodarczego, a jej technologie informacji znacząco wyprzedzają inne kraje; wreszcie kultura made in USA - amerykańskie filmy i programy telewizyjne - cokolwiek by o nich sądzić, mają nieporównywalną siłę przyciągania.

N.O.: Dla zachowania tego prymatu i zapewnienia równowagi na świecie Stany Zjednoczone powinny, pańskim zdaniem, przede wszystkim kontrolować kontynent euroazjatycki. Dlaczego?

Z.B.: Dlatego, że Eurazja, to ogromny obszar: Europa-Rosja-Azja, znajduje się w centrum świata, toteż ten, kto ma kontrolę nad tym kontynentem, ma ją nad światem. Eurazja zawsze była areną walki o panowanie nad światem. Od zakończenia zimnej

wojny dominacja w Eurazji należy do Ameryki, ale jak długo? Jakis rywal lub grupa rywali mogłaby w ciągu kilku dziesięcioleci zakwestionować tę hegemonię i to niekoniecznie dla dobra ludzkości. Otóż dziś Waszyngton prowadzi na tym kontynencie różne rodzaje krótkofalowej polityki, czasami nie do pogodzenia, bez ogólnej wizji. Stąd potknięcia, a nawet błędy... Czas więc, aby Stany Zjednoczone określiły ogólną linię postępowania na tym kontynencie.

N.O.: Zacznijmy od centrum Eurazji. Co począć z Rosją, którą nazywa pan „czarną dziurą”?

Z.B.: Rosyjska smuta (długi okres krytyczny w historii) skończy się dopiero wtedy, gdy Kreml i rosyjskie elity pogodzą się z tym, że era imperialna naprawdę się skończyła. Tym-

czasem rządząca klasa postradziecka zachowuje jeszcze złudzenia mocarstwowe i ta iluzja opóźnia wprowadzenie w Rosji nowoczesnego, demokratycznego ustroju. Powinniśmy więc przyczynić się do porzucenia przez Rosję tych niebezpiecznych ambicji i ułatwić w ten sposób pojawienie się nowej Rosji.

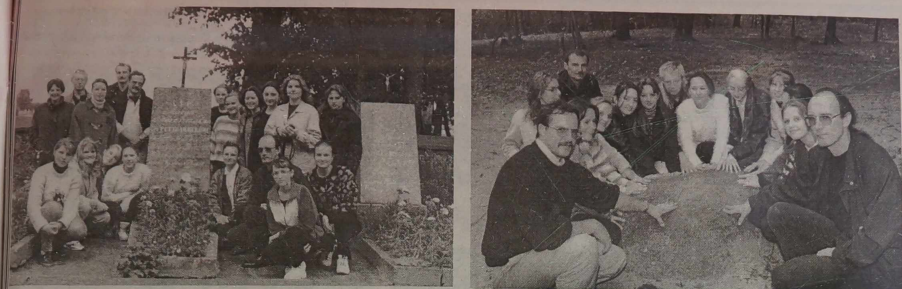
N.O.: Jak to zrobić?

Z.B.: Uniemożliwiająca wszelkie awanturnictwo, wszelkie zakusy Rosji w stosunku do innych krajów, a przede wszystkim do jej dawnych satelitów. Głównie dlatego trzeba poszerzyć NATO o wszystkie kraje Europy środkowej, aż po kraje nadbałtyckie. Ten silny, nieodwracalny sojusz jest jedyną gwarancją, umożliwiającą ustanowienie stabilnych i po-

zbawionych dwuznaczości stosunków pomiędzy Rosją i jej byłymi wasalami. Stany Zjednoczone powinny też silnie wspierać byłe republiki radzieckie, żeby pokazać Moskwie, iż te tereny to nie no-mans's-land, którym Rosjanie mogliby znowu manipulować według własnego widzimisie. Administracja Clintona zrozumiała to w odniesieniu do Ukrainy, której Waszyngton pomaga bardzo aktywnie: Ukraina otrzymuje obecnie od Stanów Zjednoczonych więcej pieniędzy niż Rosja.

N.O.: Z kolei uważa pan, że aktywność Stanów Zjednoczonych jest niewystarczającą w byłych republikach radzieckich w Azji środkowej i na Kaukazie, regionie zwanym przez pana „euroazjatyckimi Balkanami”.

(Dokończenie na str. 4)



Pamiętkowe zdjęcia przy grobie Maryli i Kamieniu Zakochanych.

Noc Świętojańska nad Świtezią

W wigilię Świętego Jana zwykle płoną ognie na górach i wzgórzach, paszka się wianki na wodę, odwadniają wyruszą do lasu, by i północy odnalte kwiat paproci.

Właśnie nanszerele i uczniowie III pleneru plastycznego ze szkoły Jana Pawła wraz z kierownikiem Kapeli Wileńskiej Romaldem Piotrowskim oraz Winicem – jako wielcy romantycy, wyruszyliśmy nad Świteź, by tam, wspólnie z młodzieżą z Polski i Białorusi spędzić noc świętojańską. Zaproszenia otrzyma-

liśmy od członka Towarzystwa Miłośników Wina i Ziemi Wileńskiej z Poznania Ryszarda Liminowicza, co za jesteśmy my wdzięczni.

Po drodze zwiedziliśmy Bieniakonie, gaj Maryli, potem dotarliśmy do Nowogródka. Miasteczko odnawia się, przygotowuje się do święta ku czci 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

Wieczornik z polecenia Wieszcza wyjechaliśmy nad Świteź.

„Ktokołwiek będziez w nowogródzkiej stronie,

Do Płuzyn ciennego boru Wjechawszy, pomnij zatrzymać twe konie, Byś się przypatrzył jezioru”.

Noc świętojańska nad Świtezią... Romantyczność i tajemniczość panowały wokół i wręgały nasza wyobraźnię. Czekaliśmy na Świętanek, która się wyłoni z jeziora, a dotykając wody przypomniało się zatopione miasto z legendy o Świtezi.

Adam Mickiewicz przedzał: „... Żeby w nocy jechał do jeziora,

Trzeba być najmielszym z ludzi”.

Alcei nocy nie zabrakło ani śmiałości, ani dobrego humoru, ani też zabawy.

Przedstawiliśmy po kolei swoje inscenizacje bałady „Świtezianka”, recytowaliśmy literaturę A. Mickiewicza, śpiewaliśmy piosenki polskie, litewskie, białoruskie, którym wtórowaliśmy akordion, skrzypce, cymbaly.

Zadawało się, że i jezioro Świteź cieszyło się z nami i wabło do wody, która wbrew chłodnej pogodzie była

ciepła. Więc kapaliśmy się, przywaliliśmy na łódkach o północy i wyrzuciliśmy swoje wianki do wody.

Impreza „Noc Świętojańska nad Świtezią” poświęcona 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza zakończyła się uroczystą Mszą świętą w kościele Fara pw. Przemienienia Pańskiego w Nowogródku, gdzie kiedyś był ochrzczony przyszły Wieszcze.

Alina MASZTALER
Fot. Bronisława Kondratowicz



„Świtezianki” nad Świtezią...



Zła pogoda „nie zmąciła” świątecznego nastroju...

Spotkania

Terra Australis incognita

Te słowa wzięłam dokładnie z wiersza poetki pt. „O Mikołaju Koperniku rozmowa z sennym”, ale też mogą one idealnie służyć do wrażeń ze spotkania z tą poetką. Mówię o spotkaniu z poetką, tłumaczką, edytką Ludwiką Amber, jakie się odbyło w końcu ub. tygodnia w redakcji dwutygodnika „Znad Wili”.
Ludwika Amber jest Polką, urodzona po wojnie (1948) na Dolnym Śląsku, w Kowarach. Działaczką spędziła w Olsztynie, studia odbyła w Warszawie, od 1982 r. mieszka w Australii. Dedykuje, łatwo można się domyślić, że skoro urodziła się na Ziemiach Odzyskanych, to znaczy, że korzenie rodzinne mogą prowadzić na dawne Kresy. Istotnie, korzenie rodzinne jej prowadzą do polskiej przez Białoruską granicę. Z zaangażowaniem i „Solidarności”, spowodowało w konsekwencji wybór emigracji i jako emigrantka osiadła w Sydney. Tam na swą przystań życiową rodzinę, przyjaciół. Również polskie środowisko wrośnie, kwitnie, coraz bardziej w problematyce miejscowej. Jest autorką 12 tomów poezji (m.in. „Taman trzęs”, „Na ziemi para kwiatów”, „Wzrost w Europie”, „Trzy plęty słońca”), edytką kilku antologii (w tym największej tm. „Zielona zima. Antologia poezji i prozy pol-

skiej po Australii”), wydała poezji polskiej po angielsku. W tym roku L. Amber wydała ponad 400-stronicową antologię wierszy własnych, tłumaczeń poetów anglo-australijskich i aberydzkich pt. „Wdręający ogród”. Jest ona członkiem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie, gdzie też otrzymała wyróżnienie za tom „Uśmiech do Boga”, medal brytyjski „International Order of Merit”.

Na spotkaniu z wileńskimi poetami, jak też kilku innymi gośćmi, którzy przyszyli posłuchać poezji, Ludwika Amber opowiedziała nieco o dziejach Australii, miejscu w niej Poloni, innych grup etnicznych, jak też o aberydzach. Właśnie mozaika narodowościowa przyczyniła się do wytworzenia się tak różnorodnej kultury tam w ogóle, a literatury szczególnie. Rozwija się ona jakby trojako. Tworzą ją w swoich językach aberydzowie, którzy żyją na tym kontynencie od 4 tys. lat. Przed 200 laty mocno przeszerzeni wskutek eksterminacji ich przez brytyjskich osadników. Totem często ich poezja jest zawarta w pięknych pieśniach-skarbarkach. Panowanie Wielkiej Brytanii stworzyło warunki do rozwoju literatury angielskiej. Nb. jak powiedziała poetka, jeszcze starsze pokolenie powojennych emigrantów odczuło tę pre-

zję państwowości brytyjskiej. Dział sytuacja jest całkiem inną w państwie australijskim. Współegzystencja różnych imigrantów pozwoliła też na wykształcenie się literatury tzw. etnicznych. W tym konglomeracie więc funkcjonują obok siebie literatury grecka, włoska, wietnamska, chińska itp. itp. Oczywiście również polska, jako że zamieszkuje Polonia, licząca do 200 tys. osób. Stosunek oficjalnych kręgów władzy jest bardzo sprzyjający, bo rozumiemo, że w państwie demokratycznym taka wielokulturowość stanowi bogactwo kraju, czy nawet wyzysk dla innych. L. Amber nadmieniła, że jest zapraszana na liczne imprezy literackie i siebie, jak też w Polsce. Na Litwę przyjechała po raz pierwszy, cieszą ją te nowe kontakty. Jak powiejdziła, w ciągu roku może podjąć jakimiś 10-15 spotkaniem. Zapraszają ją jednakowo polonijne środowiska, jak inne australijskie. Władze dają pieniądze na wydawanie książek w różnych językach, chodzi jedynie o jakieś tego „stawan”. Kobieta się epoka „pokoleń przemieszanych”, docenia się wartość każdego narodu. L. Amber jest nie tylko poetką polską, ale też translatorką literatury tłumaczeń po angielski, również odwrotnie, tłumaczy Australijczyków z budżet do autorzy anglojęzycznych, czy

aborygeńscy. Jak wyznała, odbiór literatury polskiej jest tam inny niż w Polsce. Ciekawie Słowińskiego literaturę A. Mickiewicza nie pojął dla „zimnych” Anglików (poza tym, jak podkreśliła) zbyt emocjonalna. Wydział jest nieatrakcyjny, chociaż jest konkurencja, ale wydział się rzeczy najwartościowsze. Co ważne, w Australii istnieje duże zapotrzebowanie na literaturę. Tył życia znaczenie się różni – przemyślamy trochę łagodniej / mniej spiesznie” – mówi poetka. Razują na to odległości między ośrodkami zamieszkania. Na spotkaniach autorskich czyta się co najmniej 30 wierszy i jeszcze by słuchano. Autorky rzadko się spotykają ze sobą. Oddaleni od siebie na tysiącach kilometrów podczas spotkań literackich czy promocyjnych książek są spragnieni siebie i w końcu nie wiedzą, co to znaczy jakieś spotkanie. S. Sama geografia sprząta jedności pisarzy.

W dalszym ciągu spotkania L. Amber zaprezentowała sporo swoich wierszy, jak też i opowiadania, kilka tłumaczeń poetów australijskich. Były to wiersze i różnej gamy: świadczące o dojrzałości i talentie poetki



polskiej, jak też inne, różniące się swym oddechem przestrzennym z naszej percepcji, gdzie uparcie podkreślamy te blińskości do tradycji rodzimych, gdzie niekoniecznie tylko w Roku Mickiewiczowskim lubimy hasł powtarzane za Krasiniewicz nieśmiało chronąc się pod pełeryną tego naszego Największego.

Tyle z grubsza wrażeń ze spotkania z jaskie ciekawą, jeżeli nie powiedz egotyzmą przedła w wielką z dalekiego kontynentu, ale już coraz bliższego. Dziękuję tak wam za spotkanie. Pierwsze drzwi do terra Australis przyswarzy się

Danuta WEROWSKA
Fot. Marian Paluszkievicz

Chiny - USA

Clinton o geopolityce

Prezydent Bill Clinton występując w poniedziałek na uniwersytecie pekińskim zapewnił, że USA nie dążą do powstrzymania chińskich wpływów. Równocześnie jednak przestrzegali Pekin przed prowadzeniem polityki ekspansjonizmu.

„Czy rzeczywiście staramy się powstrzymać Chiny?” - pytał retorycznie Clinton. „Odpowiedź brzmi: nie”.

Zdaniem amerykańskiego prezydenta, „o wiele lepiej będzie, jeśli naród amerykański w XXI wieku osiągnie partnerskie stosunki z Chinami, oparte na wzajemnym poszanowaniu, niż gdyby miał wydawać ogromne sumy i poświęcać czas na powstrzymanie tego kraju”.

„Musicie zdecydować - co oznacza być wielkim narodem w XXI wieku” - mówił prezydent do studentów. „Czy ma to oznaczać, że będziecie w stanie dominować nad waszymi sąsiadami, czy też, że uzyskacie bajeczny sukces ekonomiczny i ogromne wpływy kulturalne i będziecie mogli odgrywać istotną rolę, przyczyniając się do rozwiązywania problemów świata” - podkreślił Clinton.

Porównał obecną sytuację w Chinach z sytuacją Rosji w momencie rozpadu Związku Radzieckiego. Rosjanie stali wtedy przed wyborem: w jaki sposób określić swoją wielkość. Mogli postawić na rozwój nowoczesnego potencjału albo też pójść tropem tego, co działo się z Rosją przez ostatnie



Bill Clinton zapewnił, że USA nie dążą do powstrzymania chińskich wpływów.

Fot. EPA-ELTA

300 lat i uznać, że jedynym sposobem na wielkość jest militarna dominacja nad sąsiadami - mówił Clinton.

Rosjanie wybrali pierwszą drogę, prowadzącą do lepszego świata. „To samo jest skuteczne w przypadku Chin” - zaznaczył prezydent.

Mówiąc o stosunkach amerykańsko-chińskich Clinton ocenił, że więzy między USA i Tajwanem nie stanowią przeszkody w zjednoczeniu Chin z tą wyspą.

Odpowiadając na krytykę ze strony jednej ze studentek, która zarzuciła Stanom Zjednoczonym sprzedaż broni Tajwanowi, Clinton bronił się mówiąc, że broni ta jest wyłącznie defensywna.

Prezydent dodał, że Waszyngton będzie nadal przestrzegał polityki „jednych Chin” czyli uznania suwerenności tego kraju nad Tajwanem, co Waszyngton czyni od 1979 roku, kiedy nawiązał stosunki dyplomatyczne z Pekinem.

Bill Clinton bronił również paktu bezpieczeństwa między Japonią i Stanami Zjednoczonymi. Pekin ostro krytykuje ten pakt, wskazując, że obejmuje on również Tajwan.

Według prezydenta Clintona, pakt ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa w rejonie Azji i Pacyfiku i „nie jest skierowany przeciwko jakiemukolwiek państwu”.

Nieoficjalna wizyta

Przełom w stosunkach?

Po czterech godzinach pobytu w Moskwie prezydent Aleksander Kwaśniewski uznał swą wizytę za przełomową.

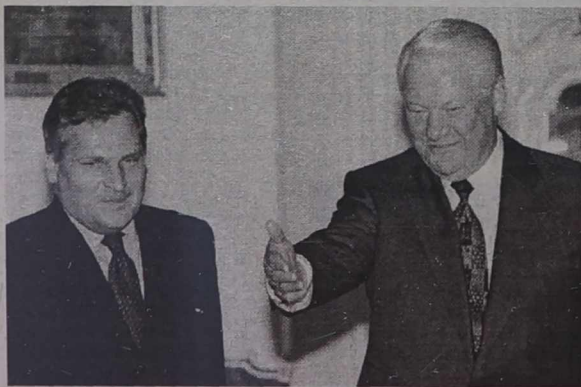
„Rozmowa z prezydentem Jelcynem przyniosła dużo więcej niż się spodziewałem” - powiedział w poniedziałek dziennikarzom polski prezydent, wyraźnie zadowolony z rozmów na Kremlu. - „Mam wrażenie, że dokonujemy przełomu”.

Prezydent Kwaśniewski poinformował, że Jelcyn „nie bacząc na napięty kalendarz i ostrożność dorad-

skijski przywódca odmawiał odwiedzania Warszawy.

Wraz z rosyjskim prezydentem przyjedzie w grudniu do Polski kilku ministrów rosyjskiego rządu. „Nie, premier Rosji (Siergiej Kirijenko) chyba nie przyjedzie. Jego wizyta przygotowywana jest zupełnie oddzielnie” - powiedział Aleksander Kwaśniewski odpowiadając na pytanie PAP.

Według nieoficjalnych informacji uzyskanych przez PAP, premier Rosji może odwiedzić Warszawę w drugiej połowie listopada.



Aleksander Kwaśniewski uznał swą wizytę w Moskwie za przełomową.

Fot. EPA-ELTA

ców” postanowił przyjechać do Polski około 15 grudnia. Według informacji uzyskanych przez PAP w Warszawie przed wyjazdem polskiego prezydenta do Moskwy, współpracownicy Kwaśniewskiego uważali, że Jelcyn uda się być może zaprosić na wiosnę-lato przyszłego roku.

Cieniem na stosunkach polsko-rosyjskich kładła się dotychczas sprawa naszego wejścia do NATO i ostry sprzeciw Moskwy w tej kwestii. Ekspertcy sugerowali również, że Jelcyn osobiście nie lubi polskiego prezydenta od czasu pierwszej wizyty Aleksandra Kwaśniewskiego w Moskwie wiosną 1996 roku. Od tego czasu ro-

Kwaśniewski powiedział, że do czasu wizyty prezydenta Jelcyna „konkretne osoby będą zajmowały się całym pakietem spraw: nie ratyfikowaną przez rosyjski parlament umową o wzajemnej ochronie inwestycji, o ruchu granicznym, problemami transportu, sprawami związanymi z okresem kalininogradzkim”.

„Ogromnie doceniam determinację prezydenta” - powiedział Kwaśniewski o decyzji Jelcyna w sprawie przyjazdu do Polski i o przygotowaniach do wizyty.

W trakcie rozmowy trwającej trzy kwadranse i prowadzonej po rosyjsku bez tłumacza Jelcyn „wysoko ocenił

stosunki Polski z Ukrainą, republikami bałtyckimi i Białorusią”. Rosyjski przywódca „uważa za pozytywne” ich dalsze rozwijanie.

Poprzednio rosyjscy politycy negatywnie reagowali na kontakty Polski z państwami byłego ZSRR. Moskiewska prasa pisała - a przywódca nacjonalistów Władimir Żyrinowski mówił - nawet o polskich próbach wskrzeszenia pierwszej Rzeczypospolitej.

W czasie spotkania na Kremlu omawiano również problemy europejskie, w tym Kosowa. „Jelcyn uważa, że przy rozwiązywaniu problemu Kosowa nacisk należy wywierać nie tylko na stronę serbską” - powiedział Kwaśniewski.

Obaj przywódcy wspomnieli również o umowie o współpracy młodzieży, podpisanej przez nich podczas pierwszej wizyty Aleksandra Kwaśniewskiego w Moskwie wiosną 1996 roku. W poniedziałek utworzyli wspólną Fundację wspierającą współpracę młodzieży. Polski prezydent zadeklarował na jej potrzeby milion złotych, a rosyjski - równowartość tej sumy w rublach (2 mln rubli).

„Podziękowałem (prezydentowi Jelcynowi) za wyjaśnienie problemów historycznych” - powiedział Kwaśniewski. Obaj prezydenci chcą w 2000 roku wziąć udział w uroczystościach w Katyniu i Miednoje, zamykających pewien rozdział stosunków polsko-rosyjskich i kończących XX wiek.

Zdaniem naszego prezydenta, rezultaty wizyty „zawdzięczamy rezydentowi (Jelcynowi)”. „O swojej determinacji nie wspomnę, bo nie wypada” - dodał Kwaśniewski.

Po południu polski prezydent podejmie obiadem w ambasadzie kilkudziesięciu rosyjskich polityków i biznesmenów.

W poniedziałek ustalono też, że we wtorek dojdzie nowy punkt programu wizyty - spotkanie z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Jewgienijem Primakowem.

Ulster

Zakaz przemarszu protestantów

Protestanci północnoirlandzcy nie otrzymali zgody na przemarsz w niedzielę przez katolicką dzielnicę probrytyjskiego - w większości - miasta Portadown - oświadczyła w poniedziałek północnoirlandzka komisja ds. marszów.

Jednocześnie o ponad tysiąc żołnierzy zwiększono liczebność oddziałów brytyjskich w Ulsterze (Irlandii Północnej). Brytyjski rzecznik wojskowy poinformował w Belfaście, że dodatkowe oddziały mają wspomóc policję podczas rozpoczynającego się właśnie dorocznego sezonu marszów organizacji protestanckich w Ulsterze.

Jedną z tych organizacji, „Loża Orańska”, planuje w najbliższych dniach i tygodniach około trzech tysięcy marszów w różnych miejscowościach dla uczczenia zwycięstw wojsk protestanckich nad katolikami w Irlandii przed 300 laty. Podczas marszów, których trasy biegają przez dzielnice katolickie, zawsze dochodziło do starć, ponieważ katolicy uważają te pochody za prowokację.

Marsze protestanckiej organizacji „Loża Orańska”, traktowane przez katolicką mniejszość północnoirlandzką jako groźny akt protestanckiego triumfalizmu, wywołały już w latach

1996 i 1997 rozruchy w całej prowincji.

„Komisja nałożyła restrykcje, z których najważniejszą jest zakaz przemarszu obok kościoła parafialnego Drumcree oraz wejścia na trasę obejmującą całą długość Garvaghy Road” - głosi oświadczenie komisji. Właśnie na katolickim terenie wokół ulicy Garvaghy dochodziło w ubiegłych dwóch latach do zamieszek.

Rzecznik Zakonu Oranżystów, bractwa protestanckiego, organizującego co roku marsze przez Irlandię Północną, powiedział wcześniej, że organizatorzy skierują pochód na kwestionowaną trasę niezależnie od tego, jaka będzie decyzja komisji.

Przewodniczący komisji Alistair Graham ujawnił, że wydanie decyzji nie przyszło jej członkom łatwo. Na konferencji prasowej oświadczył, że decyzja „nie oznacza osłabienia praw oranżystów w Portadown”.

O decyzji Graham powiedział: „Podjęto ją w przewidywaniu skumulowanej kontrreakcji (katolickiej) wspólnoty nacjonalistycznej, zarówno w Portadown, jak i w całej Irlandii Północnej oraz w celu zapobieżenia temu, by następnym parądom towarzyszyła totalna opozycja.”

Prawo

Szwajcarija zaostrza przepisy o azylu

Szwajcarija wyraźnie zaostriży od 1 lipca przepisy dotyczące uzyskiwania azylu - oświadczył w poniedziałek rzecznik Federalnego Urzędu do Spraw Uchodźców w Bernie.

Obcokrajowcy, którzy wjeżdżają do Szwajcarii bez dokumentów lub przebywają na jej terytorium nielegalnie, nie będą już mogli składać wniosków o azyl. W przypadku gdy nielegalny imigrant przybył z Niemiec, Francji lub Austrii, zostanie niezwłocznie wydany z powrotem do tego państwa. Nie dotyczy to Włoch, z którymi Szwajcarija nie ma na razie umowy o readmisji.

Nowa ustawa uniemożliwi ponadto składanie wniosku azylowego przez cudzoziemca w trakcie wydalania go lub po aresztowaniu. Parlament znowelizował ustawę o azylu w czasie sesji zakończonej kilka dni temu. Dalsze modyfikacje prawa azylowego będzie można wprowadzać w trybie przyspieszonej legislacji.

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy bieżącego roku w Szwajcarii złożono ponad 12 tys. wniosków o azyl - prawie o połowę więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Większość ubiegających się o azyl to obywatele Albanii i Albańczycy z jugosłowiańskiego Kosowa.

Iran

Apel o rozliczenie winnych korupcji

Duchowy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, uważany za numer 1 władz irańskich, zaapelował w niedzielę wieczorem o rozliczenie winnych korupcji z okresu rządów prezydenta Haszemeja Rafсандżaniego.

Chamenei przemawiał do sędziów i prokuratorów.

Rafсандżani był szefem państwa irańskiego w latach 1989-97. Wprawdzie okres ten uznano za „najlepszy” w historii Iranu ostatnich dziesięcioleci, bo charakteryzował się wzrostem gospodarczym, ale równocześnie - jak podkreślił Chamenei - „niektórzy wzbogacili się w sposób nieuczyny

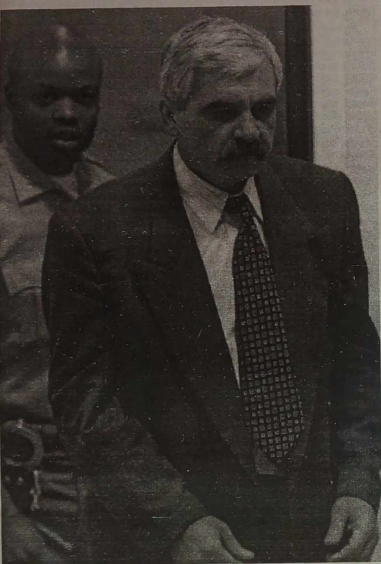
kosztem najsłabszych warstw społeczeństwa”.

Apel ajatollaha Chamenei jest dwuznacznym atakiem na zwolenników modernizacji Iranu i otwarcia go na świat. Od kilku tygodni przed sądem w Teheranie toczy się proces burmistrza tego miasta Gholamhosseina Karbasziego, oskarżonego o korupcję.

Chamenei jest czołową postacią konserwatywnego kleru szyickiego. Przeciwwstawia się modernizacji, a zwłaszcza poprawie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, co - wciąż jeszcze nieśmiało - proponują reformatorzy skupieni wokół prezydenta Mohammada Chatamiego.

Chorwacja-ONZ

Samobójstwo oskarżonego o zbrodnie wojenne



Serb Slavko Dokmanović, oskarżony przez ONZ-owski trybunał w Hadze o popełnienie zbrodni wojennych na obszarze dawnej Jugosławii, popełnił samobójstwo.

Rzecznik trybunału poinformował w poniedziałek, że Dokmanović powiesił się w celi.

Ceny

Hongkong najdroższy

Hongkong, była kolonia brytyjska, zwrócona przed roktem Chinom, jest obecnie najdroższym miastem świata.

Listę miast, w których koszty utrzymania są najwyższe, opublikowano w poniedziałek w Genewie, sporządziła szwajcarska firma doradczą Corporate Resource Group. Hongkong zajmuje na tej liście pierwsze miejsce.

Najdroższym miastem w Europie jest czwarty miejscowy światowy listy.

Hongkong wyparł przedzielił pod względem poziomu cen Tokio, które w 1997 r. na takiej samej liście zajmowało pierwsze miejsce. W stolicy Japonii - podobnie jak w innych miastach azjatyckich - ceny znalazły wskutek kryzysu gospodarczego. Z tego samego powodu Senegal spadł z miejsca siódmego na 46, a Dzakarta z 18 na 147.

Tylko w Chinach azjatycki kryzys gospodarczy nie wywarł takiego wpływu. Wśród dziesięciu najdroższych miast świata znajdują się, oprócz Hongkongu, cztery inne miasta chińskie: Pekin, Szanghaj, Guang-

zhou i Dalian (dawny Dajni). Dziesięć miast, w których koszty utrzymania są najwyższe, to kolejno: Hongkong, Tokio, Pekin, Moskwa, Szanghaj, Osaka, Guangzhou (Kanton), Petersburg, Dalian i Londyn.

Corporate Resource Group sporządziła na początku marca koszyk towarów i usług, zawierający przeszło 200 pozycji, dla 150 metropolii. W koszykach uwzględniono m.in. wysokość czynszów, ceny artykułów spożywczych, samochodów, koszty usług. Ważny miejscowy przebiegano według aktualnego kursa dolara.

Baszą dla porównań kosztów utrzymania stanowią ceny w Nowym Jorku. Przyjmując się że za 100 punktów Hongkong otrzymał w tej skali 137,4 punktu. Na całym świecie 20 miast jest droższych niż amerykańska metropolia.

Szwajcarska Corporate Resource Group sporządziła listę najdroższych miast świata co roku, aby pomóc przedsiębiorstwom, działającym w skali międzynarodowej, w kształtowaniu struktury wynagrodzeń pracowników.

Kosowo

Ministrowie UE podzieleni

Ministrowie spraw zagranicznych UE podzieleni się w poniedziałek w reakcjach na ideę włączenia do rozmów pokojowych Wyzwolonej Armii Kosowa, walczącej zbrojnie o niepodległość tej serbskiej prowincji.

Przed spotkaniem w Luksemburgu, na którym będzie omawiany kryzys w Kosowie, ministrowie generalnie nie sprzeciwiali się niżej, co mogłoby doprowadzić do politycznego rozwiązania konfliktu. Podkreślali jednak, że woleliby widzieć w roli negocjatora umiarkowanego przywódcę kosowskich Albańczyków Ibrahima Rugovę.

Dyskusję wywołała zmiana stanowiska Waszyngtonu, który ogłosił w piątek, że amerykański wysłannik Robert Gelbard spotkał się z ludźmi, reprezentującymi podobno Wyzwoloną Armię Kosowa. USA uznały, że przywódcy WAK powinni równie

nie zasiąść za stołem rokowań - przy założeniu, że kontrolują swoich bojowników.

Rugova jest „wybranym i prawomocnym przywódcą Albańczyków kosowskich, człowiekiem, z którym się układowaliśmy” - oznajmił Robin Cook, minister spraw zagranicznych W. Brytanii, która obecnie przewodniczy Unii. Dodał jednak, że rozmowy pokojowe powinny obejmować „tych, którzy reprezentują wszystkie odcienie kosowskiej opinii publicznej”.

„Wyzwolęca Armia Kosowa (WAK) nie jest naszym partnerem” - oświadczył szef dyplomacji Luksemburga Jacques Poos.

Dialog z WAK nie wykluczył jednak niemiecki minister Klaus Kinkel, wskazując, że podziemia organizacja zaczyna odgrywać coraz ważniejszą rolę w Kosowie. „Musimy rozmawiać ze wszystkimi stronami,

które mogą zakończyć stosowanie przemocy” w serbskiej prowincji - wyjął się.

Kinkla poparł austriacki minister Wolfgang Schuessel. „Dlaczego nie? Jeśli (wśród Albańczyków) są podzieli, to są, że może byćdziesięć musieli poszerzyć ten proces”.

Wyzwolęca Armia Kosowa kontroluje już 30-40 proc. terytorium serbskiej prowincji zamieszkaną w większości przez Albańczyków.

Działająca w podziemiu organizacja, uznawana przez Belgrad za terrorystyczną, zyskuje poparcie wśród 1,7 mln Kosowskich Albańczyków od czasu, gdy serbska policja naśląda przed czterema miesiącami akcje pacyfikacyjne, bombardując albańskie wieś w Kosowie. Równocześnie popularności traci Rugova, zwolennik pokojowej metody zdobycia niezależności od Belgradu.

Izrael

Weizman za wcześniejszymi wyborami

Prezydent Izraela Ezer Weizman niespodziewanie opowiedział się w poniedziałek za rozpisaniem przedterminowych wyborów parlamentarnych.

Jego zdaniem, jest to niezbędne do przełamania obecnego impasu w rozmowach z Palestyńczykami.

Premier Benjamin Netanjahu niemal natychmiast odpowiedział, że nie zamierza iść za radą prezydenta i że wybory odbędą się w ustalonym terminie, czyli w roku 2000.

Zdaniem Netanjahu, „póki jest już bardzo blisko, jeśli tylko Palestyńczycy wypełnią swoje zobowiązania”.

Członkowie koalicji rządowej zarzucili Weizmanowi, że przekroczył swe konstytucyjne uprawnienia.

Od 1996 roku szef rządu izraelskiego jest wybierany bezpośrednio przez obywateli. Obecny premier Benjamin Net-

anjahu odniósł wtedy zwycięstwo, bo obiecywał zawarcie „bezpiecznego pokoju” z Palestyńczykami.

Tymczasem po decyzji rządu z 18 marca 1997 roku o budowie żydowskiego osiedla Har Homa we wschodniej Jerozolimie rozmowy izraelsko-palestyńskie zostały zerwane.

Mimo licznych mediacji - przede wszystkim amerykańskich - do tej pory nie udało się przełamać tego impasu.

Choć prezydent nie odgrywa w Izraelu większej roli politycznej, apel Weizmana wywołał spore wrażenie. Bardzo rzadko bowiem urzędujący szef państwa w tak jednoznaczny sposób ocenia sytuację w kraju.

„Gdybym był na miejscu Netanjahu, rozpałbym wybory. Im prezydent - tym lepiej” - oświadczył Weizman.

Bezpieczeństwo

Arabowie mogą pokonać Izrael

Zastępca szefa sztabu armii izraelskiej gen. Natan Uziwa uważa, że kraje arabskie są w stanie pokonać Izrael.

Uziwa uważa, że armia izraelska „nie jest w stanie odnieść przemożającego zwycięstwa”, podczas gdy taki sukces mogą osiągnąć Arabowie.

Wypowiedź Uziwy, który występował w niedzielę na uniwersytecie w Tel Awiwie, cytuje lokalna prasa izraelska.

General zwołał uwagę, że w 1990 roku, podczas wojny nad Zatoką Perską, Irak zdolał wystrzelić 39 pocisków rakietowych Scud, które dosięgły celów na terenie Izraela.

Do tej pory - zdaniem Uziwa - Izrael nie ma takiego systemu obrony serbskiej w kwestii, jakiego potrzebuje do przetrwania przed atakiem.

Właśnie w poniedziałek izraelski minister obrony gen. Iechak Mordechai ma podpisać porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi, przewidujące zainstalowanie na terenie Izraela baterii pocisków rakietowych „Arrow”. „Mogą one odstrzelić rakiety balistyczne wroga w locie.

Kompakty

Mniej piratów w Bułgarii

Bułgaria przestała być drugim na świecie producentem pirackich płyt kompaktowych - osiągnął przewidywany, Międzynarodowe Stowarzyszenie Przemysłu Fonograficznego (IFPI) Nicolas Garnet.

„Praktyka produkcji w Bułgarii drastycznie spadła” - ocenił w wywiadzie, który ukazał się w poniedziałek w dzienniku „24 czasu”.

„Po sukcesach podjętych przez władze bułgarskie na początku zeszłego roku, nie ma nowych informacji o produkcji pirackich płyt na wielką skalę” - powiedział Garnet. IFPI nadal otrzymuje w doniesieniu o piractwie produkcji w Bułgarii, lecz są to drobne sprawy.

„Pewne jest, że Bułgaria nie jest już drugim w świecie producentem pirackich kompaktów. Wyprowadzą ją Mołdawia i Rosja” - twierdzi przewodniczący IFPI.

W 1997 r. w Bułgarii wyprodukowano około 45-50 mln pirackich płyt kompaktowych - wynika z danych IFPI. W kraju działało wówczas siedem linii produkcyjnych. Według polski, główne linie produkcyjne i fabrycznych przetracano na Ukrainę do Rosji.

Gospodarka

W Rosji nie ma kryzysu finansowego

Prezydent Borys Jelecn oświadczył w poniedziałek, że w Rosji nie ma kryzysu finansowego. Wezwał jednak parlament do bezwzględnego przyjęcia rządowego programu gospodarczego.

„Nie mamy żadnego kryzysu i dlatego nie nazywam programu (rządowego) programem antykryzysowym, tylko programem stabilizacyjnym” - powiedział Jelecn dziennikarzom przed spotkaniem z premierem Siergiejem Kirienką.

W zeszłym tygodniu rząd ogłosił pakiet posunięć obejmujących ograniczenie wydatków i zwiększenie wpływów do budżetu dzięki zmianie ustawy o podatku gro-

Obecna ocena gospodarki rosyjskiej przez Jelecna znacznie odbiega od przedstawionego w ostatni wtorek na rozszerzonym posiedzeniu rządu, na którym przedstawiono rządowy program.

Wtedy Jelecn określił sytuację gospodarczą w Rosji jako „zatważającą” i zagrażającą stabilizacji społecznej i politycznej.

Pierwszy pakiet ustawy, wniesiony przez rząd w ramach programu. Duma (niższa izba parlamentu) ma rozpatrzyć w środę. W poniedziałek ma się nim zająć parlamentarna komisja budżetowa.

PRENUMERUJ I CZYTAJ „KURIER WILEŃSKI” JEDYNĄ CODZIENNĄ GAZETĘ POLSKĄ NA LITWIE

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej O odznaczeniu Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina III klasy

26 czerwca 1998 r., nr 107

Artykuł 1.

Z okazji II Litewskiej Olimpiady Narodowej oraz VI Igrzysk Sportowych Litwinów Świata za zasługi na rzecz rozwoju sportu Litwinów świata Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina III klasy zostają odznaczeni:

Algirdas BIELSKUS, wieloletni sekretarz generalny Północnoamerykańskiego Litewskiego Związku Wychowania Fizycznego i Sportu, trener sportowy;

Rimantas DIRVONIS, wieloletni przewodniczący Akademickiego Klubu Sportowego „Lituanica” Litwinów USA, kierownik i trener koszykarzy Litwinów Ameryki Północnej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki Valdas ADAMKUS

(Zam. 294)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej O utworzeniu nowej komisji organizowania świąt państwowych Republiki Litewskiej

26 czerwca 1998 r., nr 108

Artykuł 1.

W związku ze zmianą członków powołanej na mocy dekretu nr 1150 z 20 grudnia 1996 r. Komisji ds. Organizowania Świąt Państwowych Republiki Litewskiej powołuje nową komisję:

Andrius KUBILIUS, (przewodniczący komisji), wiceprzewodniczący Sejmu;

Arvydas KREGŽDE, (sekretarz), szef kancelarii sejmowej;

Edminas BAGDONAS, dyrektor służby protokołu państwowego i dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych;

Czeslovas BLAŽYS, główny komisarz Komisarjatu Policji m. Wilna;

Rene JAKUBENAITIS, kierowniczka wydziału kultury i sztuki Samorządu m. Wilna;

Darius KUOLYS, doradca prezydenta republiki;

Vytas NAVICKAS, główny komisarz Zarządu Policji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych;

Audrius PENKAUSKAS, referent sekretarza Urzędu Prezydenta;

Levas RITVAS, naczelnik wydziału protokolarnego i imprez Ministerstwa Ochrony Kraju;

Raimondas SZESZTAKAUSKAS, dyrektor Telewizji Litewskiej;

Juozas SZIRVINSKAS, wiceminister kultury;

Nijole TUMENIENE, doradca rządu ds. oświaty, kultury i sportu;

Vytautas UZIELA, dyrektor Departamentu Skarbu Ministerstwa Finansów;

Rimantas VAITKUS, kierownik sejmowego wydziału łączności międzyparlamentarnej;

Jonas VOLUNGEVICIUS, członek Zarządu m. Wilna.

Artykuł 2.

Unieważnia się dekret nr 1150 z 20 grudnia 1996 r. „O utworzeniu nowej komisji organizowania świąt państwowych Republiki Litewskiej”.

Artykuł 3.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki Valdas ADAMKUS

(Zam. 292)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej O zgłoszeniu do ratyfikowania porozumienia rządu Republiki Litewskiej i rządu Ukrainy w sprawie handlowej żeglugi morskiej

26 czerwca 1998 r., nr 109

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej, zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikowania podpisane 4 kwietnia 1996 r. w Kijowie porozumienie rządu Republiki Litewskiej i rządu Ukrainy w sprawie handlowej żeglugi morskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki Valdas ADAMKUS

(Zam. 293)

S.A. „Kultūrinės ir sporto prekės” oferuje do nabycia:

- * używane skutery (Japonia) - cena do 1500 Lt;
- * rowery dla dorosłych i dzieci (Hiszpania);
- * artykuły sportowe;
- * świecące kijki (USA);
- * przybory kancelaryjne;
- * zabawki.

Adres: ul. Kirtinų 49,
Aukštėji Paneriai, Vilnius, tel. 64-11-13, 64-19-41,
64-27-48. (Zam. B-5)

KALENDARIUM

* Wtorek (30.VI) jest 181 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 184 dni.

* Znak Zodiaku - Rak.

* Imienniny: Emilii, Ernesta, Lucy, Rajmunda.

* Wschód Słońca - 3.46, zachód - 20.59. Długość dnia 17 godz. 13 min.

* Księżyc. Nów - od 24 czerwca.

EKRANY

LIETUVA - „Godzilla”: 30.06-

2.07 o 14.15, 17.19.45; 3-5.07 o 14.45.

„Norma Gin i Marylin”: 30.06-2.07

o 12.22.30. „Szalone noc”: 3-5.07

o 12.19.45.22. Tydzień filmu hiszpańskiego: 2.07 - „Piękne kobiety” o 17.

3.07 - „Miłość bardziej szkodzi zdrowiu” o 17.4.07 - „Kochankowie” o 17.

5.07 - „Polizone dni” o 17.

HELIOS - I sala - „Pamięć Kripendorfu” - 30.06-2.07 o 12.14.16,

18.20. II sala - „Titanic” - 30.06-2.07

o 11.30.15.18.30.

SKALVIA - I sala - „Śnieżne

uczucie panny Smilly” - 30.06-2.07

o 13.50.16.20.30. „Człowiek w żelaznej masce” - 30.06-2.07 o 11.30,

18.10. II sala - „Spice World” - 30.06-5.07 o 11.30, 13.10, 16.50.

„Krzyk” - 30.06-2.07 o 14.50, 18.30,

20.30. „Pamięć Kripendorfu” - 3-

5.07 o 14.50, 18.30, 20.30.

VILNIUS - „Groźna cisza” -

30.06-2.07 o 14.18. „Anakonda” -

30.06-2.07 o 12. „Arietta” o 16.

„Nędzniczy” - 30.06 o 20. „Pożądanie i uroda” - 1, 2.07 o 20.

PERGALE - „No, poczekać” -

30.06-5.07 o 15. „Krew i wino” o 17,

19.

Sala „Ozo” - „Lea” - 30.06, 1-

3.07 o 18.30; 4. 5.07 o 18. „Austin

Powers - tajemniczy człowiek” - 4,

5.07 o 15.30.

Muzycanci na weselach i in-

nych uroczystościach.

Tel. 63-31-01, 8-250-41358.

(Zam. 360)

Sprzedam 7-8-tygodniowe pro-

sięta rasy „Bialo-litewska”.

Tel. 590 254, (8-290) 40081

(8-290) 50271.

(Zam. 395)

Unieważnia się zgubiona pie-

czeń przedsiębiorstwa personalne-

go Juozasa Szpilevskisa.

(Zam. 296)

ZAMÓWNIENIE HISZPANIA TURCJA



1* Indywidualne wycieczki do Paryża,

Włoch, Austrii.

2* Podróże poznawcze po Europie: Czechy, Węgry, Francja, Włochy, Holandia, Austria, Niemcy itd.

3* Zabieramy dokumenty na otrzymanie wizy

Naugarduko 36, Vilnius,
tel. 26-08-36, 23-94-34

Gabinet stomatologiczny „SIMENA”

Leczymy i protezujemy użebienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie.

Vilnius, Olandu 54a,

tel. 25-48-39.

Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Połocko”. (Zam. 301)

Wykonujemy kamienne pomniki po przystępnej cenie.

Zapewniamy wysoką jakość.

Laisvės pr. 1 (obok Policji Drogowej)

Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19),

kom. (8-287) 30843 (Zam. 361)

Sprzedam nie skoszoną koniczynę.

Tel. 47-55-27, (8-299) 52390.

(Zam. D-422)

Różnorodne foto i wideo usługi.

Tel. 70-85-46. (Zam. D-423)

Szukam pracy - pomoc kuchenna.

Tel. 45-82-77. (Zam. D-424)

Kierowca z samochodem

M2141 poszukuje pracy.

Tel. 45-82-77. (Zam. D-425)

Ładnie i tanio wiązać na drutach.

Tel. 79-28-17. (Zam. D-426)

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

p.o. redaktora naczelnego
Jerzy SURWIŁO
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier— w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel. fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Halina
JOTKIAŁŁO